Rok 5. Warszawa, dnia 15 grudnia 1929 r. № 23.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

REDAKCJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO).

ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13,
tel. 442-63.

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
Spółki Wydawniczej „OSZCZĘDNOŚĆ“, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13.

Rok 5. Warszawa, dnia 15 grudnia 1929 r. № 23.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3,—
Cena Nr. pojedyńczego	„ 1.40

REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90 (GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 92
Redaktor odpowiedzialny: JÓZEF ROŻKOWSKI

Rola oszczędności w gospodarczem odrodzeniu wsi.

(Referat wygłoszony na Zjeździe Wojewódzkim dla gospodarczej przebudowy wsi w Lublinie).

Wedle słów ekonomisty francuskiego Quesnay'a „rolnictwo jest źródłem bogactwa tak państwa, jak i jego obywateli".

Zdanie to nabiera szczególniejszej wagi w zastosowaniu do kraju, jak nasz, par excellence rolniczego, gdyż rolnictwo stanowi tu źródło dochodu i utrzymania dla 66% ludności.

Następstwem tego faktu jest ścisła zależność pomiędzy stopniem rozwoju gospodarczego stanu rolniczego a ogólnym poziomem gospodarczym Państwa, i to nietylko, jeśli chodzi o rynek wewnętrzny, na którym rolnik jest głównym odbiorcą wytworów przemysłu krajowego, lecz również i w dziedzinie handlu zagranicznego.

Ze statystyki bowiem wynika, że lwią część naszego eksportu słanowią produkty rolnicze i przemysłów ściśle związanych z rolnictwem. Gdy bowiem w okresie pierwszych trzech kwartałów r. b. wywóz produktów przemysłu górniczego, metalurgicznego i innych wynosił okrągło 650 miljonów zł., wartość eksportu przetworów rolniczych oraz przemysłu drzewnego wyniosła zgórą 1 miljard trzydzieści pięć miljonów zł,, czyli stanowiła 2/3 całego naszego wywozu zagranicę.

Jasnem jest, że gdy rolnictwo odgrywa tak wybitną rolę w życiu gospodarczem Państwa, utrzymanie go na należytym poziomie, wzmożenie produkcji rolniczej i zapewnienie rolnictwu możliwości rozwojowych staje się zagadnieniem o doniosłości wprost państwowej.

Warunkiem podstawowym tego jest zapewnienie rolnictwu odpowiednich kapitałów: długoterminowych, niezbędnych do przeprowadzenia meljoracyj i inwestycyj, zwiększających wydajność produkcji rolniczej, amortyzując się zaś w ciągu dłuższych okresów czasu, oraz krótkoterminowych, niezbędnych do obrotu w rolnictwie, w celu finansowania czy to samego zbioru plonów, czy to inwestycyj doraźnych w rodzaju nabycia nawozów sztucznych, ziarna siewnego, uzupełnienia inwentarzy i t. p.

Z referatów moich poprzedników i z własnej codziennej praktyki wiedzą już Panowie, że zagadnieniu dostarczania rolnictwu niezbędnych środków służą instytucje tak państwowe (Państwowy Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Krajowego) jak komunalne (powiatowe i miejskie kasy oszczędności, tudzież gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe) oraz spółdzielcze (Kasy Stefczyka z Centralną Kasą Spółek Rolniczych na czele.

O roli i zakresie działalności w tej dziedzinie banków państwowych a w szczególności Państwowego Banku Rolnego nie będę mówił, gdyż została już wyczerpująco omówiona w referacie p. Dyrektora Gajewicza, zatrzymam się natomiast przy kasach komunalnych (powiatowych, miejskich i gminnych) oraz instytucjach spółdzielczych, dane bowiem dotyczące ich działalności są nader charakterystyczne i tłómaczą w stopniu zupełnie dostatecznym, dlaczego działalność kredytowa tych instytucyj nie jest w stanie zadośćuczynić wszystkim potrzebom rolnictwa.

Przedewszystkiem podkreślić należy, że obecnie instytucje komunalne i spółdzielcze udzielają kredytu wyłącznie krótkoterminowego. Pożyczki długoterminowe zaś stanowią przedmiot działalności banków państwowych: Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z cyfr, ilustrujących działalność kredytową instytucyj komunalnych wynika, że stan kredytów, udzielonych przez nie, wynosił w dn. 31.XII. 1928 r.:

Kasy komunalne (wraz z redyskontem weksli) okrągło 395½ miljona zł.

Kasy gminne okrągło 25¼ miljona zł. podczas gdy środki własne wynosiły na ten dzień

kasy komunalne (kapitał zakładowy i wkłady) okrągło 268½ miljona zł.

kasy gminne (kapitał zakładowy i wkłady) okrągło 2,8 miljona zł.

Zestawienie środków obrotowych własnych w postaci funduszów zakładowych, rezerwowych i wkładów wszelkiego rodzaju z sumą udzielonych pożyczek. świadczy najwymowniej, że pożyczki te były udzielane na rachunek sum obcych, pochodzących mianowicie z kredytów, udzielanych kasom głównie przez Pań-

stwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego, w łącznej sumie, przekraczającej 160 miljonów zł.

Podobny wynik daje również zestawienie kapitałów własnych i kredytów udzielonych przez Kasy Stefczyka oraz Centralną Kasę Spółek Rolniczych.

Według bowiem danych na dzień 30.IX. r. b. przy kapitale udziałowym 14,9 miljonów zł., zasobowym 6,9 miljonów zł. i wkładowym — 26,3 milj. zł., czyli razem 48,1 miljonów zł., ogólna suma udzielonych pożyczek wynosiła 96 miljonów 91 tysięcy zł., czyli że połowa sumy udzielonych przez te instytucje rolnictwu pożyczek przypadała na kapitał obcy, niemal całkowicie pochodzący z Państwowego Banku Rolnego.

Identyczny obraz widzimy i na terenie Województwa Lubelskiego.

Gdy bowiem kapitały własne i wkłady w dniu 31.XII. 1928 r. wynosiły:

w komunalnych kasach oszczędności okrągło 3,3 miljona zł.

a w gminnych kasach okrągło 1,8 miljona zł.

to kredyty przez te instytucje udzielone czyniły 7·34 miljonów zł. (222%) i 6,33 miljonów zł. (352%).

Nieco lepszy stosunek kapitałów własnych i wkładów do sumy udzielonego kredytu zachodzi w Kasach Stefczyka, które na dzień 30.IX r. b. przy łącznej kwocie kapitałów własnych i wkładów 3,9 miljona zł. wypożyczyły 6,07 miljonów (153%).

Rozbudowa przeto gospodarstwa wiejskiego odbywa sie dotychczas na rachunek kapitałów państwowych.

Nie można tego uważać za zjawisko ani normalne ani pożądane.

Państwowy Bank Rolny, jako jeśli nie jedyne to w każdym razie dotychczas najgłówniejsze źródło kredytu rolnego, nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb rolnictwa, a ponadto, rozdrabniając swą działalność kredytową, z konieczności musi ograniczać się w wykonywaniu zadań poważniejszych, przedewszystkiem w dziedzinie kredytu długoterminowego.

Jak wspomniałem wyżej, kredyt długoterminowy służy do przeprowadzania tych inwestycyj, które amortyzują się w ciągu dłuższego czasu. Należą do nich takie przedsięwzięcia, jak wszelkiego rodzaju meljoracje, podnoszące wydajność roli, budownictwo ogniotrwałe, rozbudowa przemysłu rolnego, jednem słowem — wszystko to, co samo posiadając wartość trwałą, jednocześnie powiększa wartość gospodarstwa, na którego terenie zostało dokonane.

Wynika z tego, że dla rozwoju rolnictwa najistotniejsze znaczenie ma kredyt długoterminowy dzięki swemu twórczemu charakterowi.

Tymczasem, wedle słów p. Dyrektora Gajewicza, Państwowy Bank Rolny zmuszony jest wprowadzić w dziedzinie kredytu długoterminowego ograniczenia z powodu trudności na rynku pieniężnym.

Ażeby to zrozumieć, należy uświadomić sobie istotę kredytu długoterminowego, który jest udzielany nie w gotówce, lecz w listach zastawnych lub w obligacjach.

Ażeby przeto kredytobiorca mógł otrzymać pieniądze, trzeba te papiery wartościowe spieniężyć w instytucjach zajmujących się ich skupem, do których należą przedewszystkiem P. K. O., Komunalne Kasy Oszczędności tudzież Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Obowiązane one są w myśl swoich przepisów statutowych do lokowania w tego rodzaju papierach wartościowych części swych funduszów obrotowych, pochodzących z wkładów oszczędnościowych, oraz części funduszów zasobowych, stanowiących ich zabezpieczenie.

Im więc te instytucje są zasobniejsze, im więcej posiadają wkładów oszczędnościowych, tem więcej muszą zakupywać papierów długoterminowych, tem łatwiejszy zatem staje się zbyt tych ostatnich, a dzięki temu kredyt długoterminowy staje się dostępnym.

Jasnem jest tedy, że, aby rolnictwo mogło się rozwijać w swych najistotniejszych podstawach — aby mogło uporządkować, scalić i zmeljoryzować rolę oraz rozbudować przemysł ściśle z sobą związany, koniecznym jest rozwój oszczędności, bez której kredytu długoterminowego nie da się pomyśleć.

W obecnej chwili najpoważniejszym u nas odbiorcą obligacyj kredytu długoterminowego, a więc jednocześnie i jego istotnym realizatorem, jest P.K.O., która w papierach państwowych oraz P.B.R. i B.G.K. ulokowała na dzień 31.XII. 1928 r. 110½ miljona zł. Znaczy to, że dzięki P. K. O. ta suma została umieszczona w przedsięwzięciach charakteru inwestycyjnego.

Oczywiście suma ta nie jest wystarczającą w stosunku do ogromu naszych potrzeb inwestycyjnych, aczkolwiek sama przez się stanowi poważny wysiłek instytucji oszczędnościowej. Ażeby osiągnąć jej zwiększenie, koniecznem jest podniesienie sumy wkładów oszczędnościowych w pozostałych instytucjach pieniężnych, w stosunku bowiem do wzrostu swych wkładów będą one musiały zakupywać obligacje długoterminowe, a tem samem przyczynią się do rozwoju akcji inwestycyjnej.

Lecz obok kredytu długoterminowego rolnictwu nie mniej jest potrzeby kredyt krótkoterminowy na zasilenie funduszów obrotowych gospodarstwa rolnego w okresie, poprzedzającym realizację plonów.

Oczywiście, że i ten kredyt jest tem łatwiejszy, im większą gotówką rozporządza rynek pieniężny, gromadzący ją w drodze tak zwanej kapitalizacji w instytucjach pieniężnych.

Niestety, nasza kapitalizacja postępuje znacznie wolniej, aniżeli wzrost zapotrzebowania kredytu krótkoterminowego.

Ten ostatni bowiem od drugiego kwartału roku 1928 do końca pierwszego półrocza 1929 r. stale przewyższał przyrost kapitałów w instytucjach pieniężnych jak to widać z poniższych cyfr:

	1928 rok			1929 rok		
	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	
wzrost zapotrzeb. kredytu	258,6	245,0	126,4	166,0	119,2	mil. zł.
„ kapitałów	287,3	10,1	181,3	103,1	22,4	„ „

Oczywiście, w tych warunkach kredyt jest nietylko trudny, ale i drogi, przeradza się w lichwę, pod której ciężarem uginają się wszyscy, którzy go potrzebują a w pierwszym rzędzie wieś, jak to wymownie zobrazowano w wydawnictwie Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych p. t. „Lichwa na wsi".

Rada na taki niepożądany stan rzeczy leży w nas samych. Jedyny bowiem środek jego naprawy, to wzmożenie tempa kapitalizacji wewnętrznej i rozwój oszczędności.

Jest to, mimo wszelkie narzekania, zupełnie moż-

liwe, gdyż pod kapitalizacją rozumieć należy nietylko odkładanie stałej nadwyżki dochodów nad wydatkami, lecz również umiejętne gospodarowanie wolną gotówką obrotową, która w każdem nawet najmniejszem gospodarstwie się znajduje, lecz niestety trzymana jest nieprodukcyjnie w domu.

I oto odprowadzanie chwilowo zbędnej gotówki z domu do instytucji pieniężnej, bez względu na jej rodzaj, z zastrzeżeniem płatności na każde żądanie, dzięki czemu istnieje możność dysponowania pieniędzmi w każdej chwili, jest może narazie ważniejszem nawet od oszczędzania „na czarną godzinę" stanowi bowiem pierwszy krok od niego.

Na innem miejscu miałem możność wykazania, że gdyby każde z 3½ miljona istniejących w Polsce gospodarstw rolnych ulokowało w ten sposób w ciągu roku tylko 100 zł., osiągnięta w ten sposób kwota 350 miljonów złotych rocznie umożliwiłaby znaczne rozszerzenie działalności kredytowej obsługujących rolnictwo instytucyj, nie mówiąc o czystym zysku z odsetek dla wkładców, który wyniósłby z górą 24 miljony zł. rocznie.

W wyniku doprowadzenia tempa kapitalizacji tylko do stopnia samego zapotrzebowania kredytu krótkoterminowego otrzymaliśmy przedewszystkiem zwolnienie funduszów, mobilizowanych na ten właśnie kredyt z uszczerbkiem dla kredytu długoterminowego. Dzięki zaś powiększeniu środków, przeznaczonych na ten ostatni, uzyskana byłaby możność rozwinięcia akcji inwestycyjnej, tak niezbędnej dla rolnictwa, a dotychczas, niestety, zaniedbanej.

Z kolei, osiągnięte dzięki tej ostatniej ulepszenia i zracjonalizowanie gospodarstw rolnych zwiększyłyby ich rentowność, ta zaś ułatwiłaby dalszą kapitalizację i uruchomienie środków, niezbędnych do zorganizowania racjonalnego zbytu produktów tudzież zakupu tego wszystkiego, co jest wytwórczości rolniczej potrzebne.

Nie potrzebuję zaś chyba mówić, jak dotkliwie odczuwają rolnicy na swej skórze brak możliwości zaopatrzenia się w odpowiedniej chwili w potrzebne im artykuły i narzędzia, i ile muszą przepłacać za udzielany im kredyt; ani też — jak są wyzyskiwani przez niesumiennych spekulantów, wykorzystujących trudne położenie rolnika w okresie zbiorów.

Dzieje się to wskutek braku odpowiednich organizacyj skupu zbytu produktów rolnych, powołaniu których do życia stoi na przeszkodzie brak pieniędzy.

Wynika z tego, że oszczędność jako siła kapitałotwórcza stanowi podstawowy warunek rozwoju rolnictwa, ona to bowiem dostarcza środków niezbędnych do racjonalnego zorganizowania gospodarstwa oraz do utrzymania go w należytym ruchu.

Poza bezpośredniemi korzyściami, płynącemi dla rolnictwa; poza zyskiem, jaki każdemu oszczędzającemu dają odsetki od jego kapitału; poza pewnością, że pieniądz powierzony instytucji oszczędnościowej jest bezpieczny od ognia czy kradzieży, oszczędność daje jeszcze wielkie korzyści moralne i kulturalne.

Kto raz nawiązał stosunki z zakładem oszczędnościowym, ten mimowoli wdraża się do zastanawiania nad swemi wydatkami; rozważa ich celowość i ocenia wartość nabywanego przedmiotu, porównując jego pożytek z wartością sumy, jaką ma za niego zapłacić. Tem samem usuwa ze swego gospodarstwa wszelką przypadkowość, a na jej miejsce stawia określony plan, dając mu za podstawę rozumną organizację.

Następnie, korzystając z pomocy instytucji pieniężnej, komunalnej czy też spółdzielczej, oraz wspólnie z innymi nabywając to, co mu jest potrzebne, lub zbywając własne produkty, uświadamia się praktycznie w zasadzie solidaryzmu i staje się świadomym członkiem społeczeństwa, wolnym od ciasnego egoizmu obywatelem, rozumiejącym łączność interesu własnego z interesem gminy i Państwa.

Ponieważ rozumna organizacja i uświadomienie społeczne stanowią najistotniejszą cechę **kultury**, zrozumiałem się staje, że najkulturalniejszymi są właśnie narody, posiadające największe oszczędności.

Obyśmy stanęli w ich rzędzie!

Bolesław Mrozowski.

Rozważania przedbilansowe.

Jednym z najpewniejszych sprawdzianów sprężystości i dobrej organizacji instytucji jest szybkość, z jaką zdoła ona sporządzić swój bilans.

W myśl § 24 Rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 r. „Najpóźniej w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego zarząd kasy powinien złożyć radzie kasy sprawozdanie z działalności kasy za bezpośrednio ubiegły rok obrachunkowy wraz z bilansem majątku kasy i funduszów jej powierzonych oraz zamknięcia rachunkowe".

Termin, określony ustawą dla prac bilansowych komunalnych kas oszczędności należy uważać za najzupełniej wystarczający. Niewątpliwie znaczna ilość Kas ze względów ambicjonalnych dołoży wszelkich starań, aby zestawić swój bilans w znacznie wcześniejszym terminie. W jaki sposób ten cel da się bez specjalnych trudności w jaknajdoskonalszym stopniu osiągnąć, o tem wypowiemy swe zdanie przy innej sposobności, narazie ograniczamy się do zwrócenia uwagi na te prace cząstkowe i przygotowawcze: jakie przy normalnym trybie prac buchalteryjnych w czasie przedbilansowym winny być dokonane.

Do takich prac zaliczamy:

I. Przeprowadzenie (ewent. ze współudziałem Komisji rewizyjnej) skontrum oraz protokularne ustalenie na dzień 31 grudnia remanentu następujących składników majątkowych.

a) gotówki,

b) papierów wartościowych własnych (także pap. fund. zapas. etc.),

c) papierów wartościowyeh depozytowych (także lombardowych),

d) walut (dewiz),

e) weksli w portfelu,

f) weksli otrzymanych do inkasa,

g) ewent. towarów własnych.

II. Jaknajbardziej pośpieszne sporządzenie bi-

lansu surowego za miesiąc grudzień i uzgodnienie go z księgami szczegółowemi.

III. Zamknięcie rachunków bieżących i wysłanie tych kontokurentów, które wymagają potwierdzenia ze strony klijentów. Na wypadek stwierdzenia różnic — wyjaśnienie ich i usunięcie.

IV. Zwrócenie się do tych korespondentów, którzy zdają nam obrachunek, o przysłanie nam kontokurentów i uzgodnienie ich jak powyżej.

V. Sporządzenie inwentarza ruchomości, biorąc pod uwagę przy obliczaniu ich wartości wysokość dotychczasowych odpisów amortyzacyjnych, jaka przypada na poszczególne ruchomości ze względu na czas ich nabycia.

VI. Ścisłe wyliczenie i regulowanie zobowiązań na koszty administracji, obciążające ubiegły okres gospodarczy, oraz ściąganie naszych należności podobnego rodzaju, aby jaknajmniej tym podobnych pozycyj przedostało się na rachunek sum przechodnich.

VII. Obliczenie pobranych lub zapłaconych odsetek, prowizyj et. c. za przyszły okres gospodarczy przy wszelkiego rodzaju luźnych i czynnych operacjach kredytowych.

VIII. Obliczenie odsetek na rachunkach oszczędnościowych oraz czekowych, zamknięcie rachunków i sporządzenie ich szczegółowego wykazu.

IX. Sporządzenie następujących dalszych aneksów bilansowych:

a) Wykaz rachunków bieżących w instytucjach kredytowych,

b) Wykaz papierów publicznych własnych, z wymienieniem wartości nominalnej, kursu bilansowego, wartości kursowej oraz wartości kuponów bieżących (w wykazie tym mogą także być podane obroty i mogą być obliczone zysk lub strata dla każdego z pap. wartośc. z osobna),

c) Wykaz weksli zdyskontowanych (zaprotestowane i zaskarżone winny być zestawione osobno), wykaz weksli redyskontowanych, wykaz weksli otrzymanych do inkasa, wykaz weksli (własnych i cudzych wysłanych do inkasa etc.

d) Wykazy wszelkiego rodzaju pożyczek jakoto: pożyczki na skrypty, pożyczki na zastaw (terminowe jakoteż w rachunkach bieżących), pożyczki hipoteczne, pożyczki komunalne i t. p. Jeżeli pożyczki te oprocentowane są zdołu, to w wykazach tych winny być uwzględnione odsetki po dzień 31 grudnia.

X. Wykaz sald kredytowych rachunków bieżących instytucyj samorządowych i innych prawno-publicznych oraz rachunków bieżących osób fizycznych i firm prywatnych, oprocentowanych po dzień 31 grudnia.

XI. Wykaz kredytów udzielonych Kasie z uwzględnieniem odsetek po dzień 31 grudnia.

XII. Wykaz nieruchomości i wykaz zobowiązań hipotecznych.

XIII. Szczegółowy wykaz (osobny dla czynnych a osobny dla biernych) sum zgromadzonych pod tytułem „Różne“, a specjalnie sum przechodnich.

XIV. Wykaz osobowych i rzeczowych kosztów administracyjnych według kategoryj, ustalonych w księdze szczegółowej.

XV. Wykaz udzielonych gwarancyj i t. p.

Wszystkie wierzytelności nieściągalne i nadające się do odpisania na straty winny być wykazane oddzielnie i ewent. przedstawione Radzie do zatwierdzającej uchwały.

Jeżeli wreszcie zbierzemy i uporządkujemy materjał liczbowy potrzebny dla wypełnienia rubryk „Wiadomości statystycznych“, to samo zestawienie bilansu i rachunku strat i zysków nie powinno już nasuwać większych trudności.

Na końcu jedna uwaga. Dobrze byłoby, gdyby Związek dla wszystkich ważniejszych aneksów bilansowych opracował wzorozowe formularze, albowiem podniosłoby to w jeszcze wyższym stopniu jednolitość zamknięć rachunkowych komunalnych kas oszczędności.

Prof. Witold Góra.

Szkic preliminarza budżetowego.

W związku z nadchodzącym nowym okresem gospodarczym każda Komunalna Kasa Oszczędności winna ułożyć swój preliminarz budżetowy, który, po zaakceptowaniu przez Radę Kasy stanie się podstawą działalności Zarządu. Przewidywania--rzadko całkowicie pokrywa przyszła rzeczywistość. Jednak plan wytknięty naprzód pozwala w większości wypadków na skoordynowanie pracy w najbliższym okresie gospodarczym. W razie załamywania się ułożonej z góry równowagi budżetu, staje się on bezpośrednim bodźcem do nawrotu do wytkniętej uprzednio drogi.

Żmudna ta praca, której punktem wyjścia do przewidywań są zazwyczaj wydatki i przychody lat ubiegłych, wymaga dużej znajomości warunków lokalnych zakresu, rodzaju i wielkości operacyj danej Kasy. Opracowanie szczegółowego szematu budżetowego, który przewidywałby wszelkie pozycje wydatków i dochodów poszczególnych kas oszczędności, jest nie do pomyślenia. Zadowolić się przeto musimy do wyszczególnienia jedynie pozycyj najpowszechniej spotykanych.

Preliminarz budżetowy na rok 1930

Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu (miasta) ....

WYDATKI		
I. Wydatki personalne		
1) Koszty zebrań Rady (djety i koszty przejazdu[1])		
2) Koszty zebrań Zarządu		
3) Pensje pracowników		
a) dyrektora.		
b) kierownika księgowości. . .		
c) kierownika likwidatury . . .		
d) kasjera		
e) 2 praktykantów		
f) gońca i woźnego		
4) Wyjazdy służbowe		
5) Umundurowanie gońca i woźnego		
6) Wpisy szkolne za dzieci pracown.		
7) Zapomogi pogrzebowe		
8) Ubezpieczenie pracowników		
a) od nieszczęśliwych wypadków		
b) od bezrobocia		
c) emerytalne		
9) Zajęcia dodatkowe (poza biurowe)		
10) Manko kasowe		
Razem wydatki personalne		
II. Lokal.		
1) Komorne		
2) Opał i światło		
Razem wydatki związane z lokalem		
III. Wydatki kancelaryjne.		
1) Księgi buchalteryjne, druki i materjały pism.		
2) Koszty propagandy		
3) Poczta, telegraf i telefony . . .		
4) Opłaty na rzecz Związku M. i P. K.O. i zwroty za dokonane rewizje		
5) Prenumerata pism, zakup książek i ogłoszenia		
Razem wydatki kancelaryjne		
IV. Koszty sądowe i egzekucyjne, opłaty stemplowe i podatki.		
1) Wynagrodzenie za porady prawne		
2) Koszty sądowe i egzekucyjne . .		
3) Opłaty stemplowe i blankiety wekslowe		
4) Podatek od kapitałów i rent . .		
Razem koszty sądowe i t. d.		

[1]) Należy podać w pierwszej kolumnie cyfr „rzeczywisty wydatek w roku 1929", względnie, powiedzmy, w ciągu 10 miesięcy roku 1929, a obok następną kolumnę zatytułować „preliminowano na rok 1930".

WYDATKI		
V. Wydatki gospodarcze.		
1) Przeróbki i remonty lokalu . . .		
2) Ubezpieczenia rzeczowe (od ognia i kradzieży)		
3) Utrzymywanie czystości w lokalach		
4) Wydatki różne i nieprzewidziane		
Razem wydatki gospodarcze		
VI. Ruchomości.		
1) Zakup mebli		
2) Zakup utensylij biurowych . . .		
Razem wydatki inwentarzowe		
Ogółem wydatki		

DOCHODY		
I. Dochody z pobieranych procentów.		
1) Odsetki od własnych kapitał. Kasy[1])		
2) Różnica odsetek osiągniętych z pożyczek od złożonych w Kasie wkładów oszczędnościowych osób fizycznych i firm prywatnych[2])		
3) Różnica odsetek osiągniętych z pożyczek od złożonych w Kasie wkładów na książeczki oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publiczn.[2])		
4) Różnica odsetek osiągniętych z pożyczek od złożonych w Kasie sum na rachunkach bieżących[2]) . . .		
5) Różnica odsetek osiągniętych z pożyczek od kredytów		
a) Polskiego Banku Komunalnego		
b) Państwowego Banku Rolnego		
c) Banku Gospodarstwa Krajow. .		
d) Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych		
f) Zakładu Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie		
6) Różnica odsetek osiągniętych z pożyczek od kredytów redyskontowych		
a) Polskiego Banku Komunalnego		
b) Banku Polskiego		
c) Państwowego Banku Rolnego		
d) Banku Gospodarstwa Krajow.		
7) Inne		
Razem dochody z pobieranych procent.		

[1]) Należy pierwszą kolumnę cyfr zatytułować: rzeczywisty wpływ w roku 1929, względnie w ciągu . . . . miesięcy roku 1929; tytuł kolumny następnej pozostaje bez zmian.

[2]) Należy uwzględnić odpowiednie rezerwy kasowe, które obniżają różnicę odsetek między otrzymywanemi procentami z udzielanych kredytów, a płaconemi przez Kasę odsetkami za wkłady.

DOCHODY		
II. Wpływy z prowizji i opłat za świadczenia.		
1) Prowizja od obrotu		
2) Opłaty za przechowywanie deponowanych papierów procentowych. .		
3) Prowizja za inkaso weksli i innych dokumentów		
4) Inne		
Razem wpływy i t. d.		
III. Wpływy zwrotne.		
1) Zwroty wydatków manipulacyjnych pobieranych przy udzielaniu pożyczek (opłaty za wypełnianie weksli, porto, druki i t. d.)		
2) Inne		
Razem wpływy zwrotne		
Ogółem dochody		

ZESTAWIENIE

Dochody		
Wydatki		
Przewidywana nadwyżka za rok 1930		

Projekt zastosowania ubezpieczenia na życie do zagadnienia nadmiernego podziału gruntów.

W ostatnich czasach wyszła nakładem Ministerstwa Reform Rolnych bardzo interesująca praca p. Al. Weryhy naczelnika Wydziału matematycznego w Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń p. t. „Zastosowanie ubezpieczeń na życie do zagadnienia nadmiernego podziału gruntów", poprzedzona przedmową Ministra Reform Rolnych prof. W. Staniewicza, który wyjaśnia genezę pracy i jej związek z przebudową ustroju rolnego. Sądzimy, iż tym tematem winni się zainteresować również kierownicy Komunalnych Kas Oszczędności — test to bowiem zagadnienie związku między sprawą utrwalenia wyników reformy rolnej przez ograniczenie nadmiernego podziału gruntów, a sprawą ubezpieczenia kredytów agrarnych i ubezpieczenia na życie.

Nie mamy zamiaru poddawania obecnie ocenie samego projektu — pragniemy jedynie zapoznać czytelników „Oszczędności" z myślą przewodnią autora i zwrócić w ten sposób uwagę na doniosłość poruszonego zagadnienia. Troska o trwałość wielkiego dzieła reformy rolnej nie pozwala na pominięcie tematu, który się z nim łączy nierozerwalnie.

P. Minister Staniewicz zestawia cyfrowe wyniki prac w zakresie scalenie, parcelacji, likwidacji służebności, innych prac regulacyjnych i meljoracji w latach 1925, 1926, 1927 i 1928 z czego wynika, że do dnia 1. stycznia 1929 r. wspomniane prace ukończono na obszarze około dwóch miljonów hektarów w stosunku do blisko $^1/_2$ miljona gospodarstw kosztem około 300 miljonów złotych. Z dążenia do zabezpieczenia tego dzieła (któremu grozi niebezpieczeństwo skutkiem znacznego przyrostu naturalnego ludności, słabego wzrostu miast i przemysłu) powstał z początkiem 1928 r. projekt ustawy w sprawie ograniczenia nadmiernego podziału gruntów, który jednak nie znalazł poparcia Rady Ministrów i nie został ogłoszony w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w okresie pełnomocnictw — wobec braku dostatecznych podstaw finansowych, niezbędnych do jego realizacji. Stąd powstał projekt oparcia tego programu na zasadzie koncepcji ubezpieczenia kredytów agrarnych w związku z ubezpieczeniem na życie i ta myśl została opracowana z punktu widzenia finansowego i matematyczno-ubezpieczeniowego przez p. Weryhę.

P. Weryho wychodzi z założenia, że udzielanie pomocy kredytowej głównym spadkobiercom na spłatą innych współspadkobierców w postaci kredytu długoterminowego kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, gdyż w ten sposób gospodarstwo zostaje obciążone na długi szereg lat ratami amortyzacyjnemi, a w razie śmierci właściciela gospodarstwa przed spłaceniem długu — gospodarstwo będzie poważnie obciążone (do tego bowiem dołączą się ciężary ze spłatę dalszych współspadkobierców), skąd wynikają poważne trudności przy dalszem przenoszeniu własności. Fakt związku zadłużenia gospodarstwa z długością życia z natury rzeczy prowadzi do myśli powiązania kredytu z ubezpieczeniem na życie, które byłoby połączone z kredytem długoterminowym, co automatycznie odciążyłoby gospodarstwo od niespłaconego długu w razie przedwczesnej śmierci właściciela, gdyż umożliwiłoby spłatę (całkowitą lub częściową) zaciągniętego długu najpóźniej z chwilą śmierci dłużnika, albo występowałoby w formie czysto ubezpieczeniowej bez łączenia go z kredytem przez ubezpieczenie pośmiertne właściciela, na podstawie czego spadkobierca otrzymałby z instytucji ubezpieczeniowej kapitał niezbędny do spłacenia współspadkobierców bez uciekania się do pomocy kredytowej.

Autor uważa, że należałoby pójść w chwili obecnej w kierunku pierwszej koncepcji — kredytowo-ubezpieczeniowej, natomiast, że drogę czysto ubezpieczeniową należałoby wprowadzać stopniowo w formie dobrowolnej. Odrzucenie w tej chwili tej drugiej koncepcji, (przyjętej w rosyjskim projekcie z lutego 1914 r.) autor motywuje trudnością przewidywania wysokości kapitału ubepieczeniowego, gdyż w danej chwili nie może być znana ilość współspadkobierców, którym należałaby się spłata, a wartość spadku może ulec poważniejszej zmianie oraz — gdyby przyjąć zasadę dopłat Skarbu Państwa i ubezpieczenia społecznego — brakiem dostatecznych danych statystycznych.

Autor uważa, że prawdopodobnie w przyszłości, po zebraniu materjału statystycznego, dotyczącego wartości gospodarstw niepodzielnych, wieku ich właścicieli, śmiertelności wsród nich, liczby spadkobierców w chwili śmierci oraz sum potrzebnych na spłatę spadkobierców w związku z wprowadzeniem nowych przepisów spadkowych — wprowadzenie formy czysto ubezpieczeniowej i przymusowej, z jednolitą składką proporcjonalną do wartości majątku na rzecz Skarbu Państwa, który mógłby przyjąć obowiązek spłacania pozostałych spadkobierców.

Uważając drugą formę w obecnej chwili za nierealną, autor zatrzymuje się na pierwszej koncepcji, rozwija różne formy, w których ona może znaleść wyraz (6 ewentualności), z któ-

rych za najodpowiedniejsze uważa (dwie)—jedną opartą na zasadzie ubezpieczenia połączonego z pożyczkami amortyzacyjnemi przy wpłacaniu instytucji ubezpieczeniowej składki jednorazowo i spłacaniu rat amortyzacyjnych od kapitału uzyskanego z instytucji kredytowej na spłacenie współspadkobierców, powiększonego o kwotę uzyskaną z tej instytucji na uiszczenie składki ubezpieczeniowej — i drugą opartą, na zasadzie ubezpieczenia, połączonego z pożyczkami nieamortyzacyjnemi przy opłacaniu przez dłużnika przez cały czas trwania ubezpieczenia niezmienionej składki ubezpieczeniowej oraz opłacania rocznie z góry procentów od kapitału wraz z dodatkiem na koszta administracyjne.

Pierwsza forma jest ściślej dostosowana do obecnego systemu udzielania pożyczek amortyzacyjnych, jest jednak — jak stwierdza autor — bardziej skomplikowana pod względem technicznym, druga wymaga zmiany w systamie udzielania pożyczek — przejścia na system pożyczek nieamortyzacyjnych— natomiast jest prostsza pod względem technicznym i wymaga ściślej współpracy między instytucją kredytową a ubezpieczeniową.

Z powyższej analizy form ubezpieczenia łącznie z kredyten długoterminowym autor wyprowadza następujące wnioski, dotyczące projektów przepisów i organizacji:

1) Udzielenie spadkobiercy uprzywilejowanemu kredytu długoterminowego na spłatę innych współspadkobierców, uzależnia się od zawarcia przez niego we wskazanym zakładzie ubezpieczenia mieszanego na sumę równą sumie długu i na ten sam czasokres. Podobne postępowanie mogłoby być wprowadzone również przy udzielaniu poważniejszych kredytów i na inne cele.
2) Wnioski o ubezpieczenie są przekazywane zakładowi ubezpieczeń za pośrednictwem władz udzielających kredytów, wraz ze stwierdzeniem faktu przyznania kredytu oraz podaniem sumy, terminu i stopy procentowej.
3) Zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo przeprowadzania badania lekarskiego i ewentualnego odrzucenia wniosku o ubezpieczenie. W razie odrzucenia wniosku, kredytu z reguły się nie udziela, co wobec obowiązku spłacenia w określonym terminie współspadkobierców może zmusić do przekazania gospodarstwa na własność innemu spadkobiercy.
4) Wszelkie prawa wynikające z polisy, jak to: prawo zastawu, wykupu podjęcia sumy płatnej, ceduje dłużnik na na rzecz instytucji kredytowej.
5) Ubezpieczony dłużnik obowiązany jest uiszczać w terminach ustalonych opłaty, składające się z procentów od kapitału oraz składki ubezpieczeniowej wraz z dodatkami. Do pożyczek tych i opłat zastosuje się przepisy analogiczne do obowiązujących przy udzielaniu pożyczek długoterminowych i ich spłatach. W szczególności sprzedaż lub przekazanie gospodarstwa innej osobie powodują rozwiązanie umowy ubezpieczenia, a różnica między sumą długu i rezerwą przypadającą na dane ubezpieczenie staje się natychmiast wymagalną, jeżeli nowy właściciel nie zawrze odpowiedniego ubezpieczenia na swoje życie z tym samym terminem, uzupełniając ewentualną różnicę w rezerwie, wynikającą z różnicy wieku. Dług staje się wymagalnym natychmiast w razie zaprzestania uiszczania opłat.
6) W wypadkach, kiedy zakład ubezpieczeń z mocy ogólnych warunków ubezpieczeń będzie wolny od świadczeń (np. wskutek fałszywych zeznań co do stanu zdrowia przed bezspornością polisy lub w razie działania podstępnego), staje się różnica między sumą długu i rezerwą natychmiast wymagalną.
7) Opłaty (procenty i składki) są w terminach płatności przekazywane zakładowi ubezpieczeń, który je niezwłocznie przekazuje instytucji kredytowej, zatrzymując należną mu część dodatku brutto, oraz prowadzi u siebie kontrolę wpłat.
8) W określonych terminach (kwartalnych lub miesięcznych) następują rozrachunki bieżące między zakładem ubezpieczeń i instytucją kredytową, w których się ustala kwotę przekazanych instytucji opłat netto (procenty i składki netto) oraz należnych jej części dodatków brutto.
9) Po upływie każdego roku następuje ścisły rozrachunek między obydwiema instytucjami.
10) Instytucja kredytowa zapewnia zakładowi ubezpieczeń od ulokowanych u niej funduszów ubezpieczeniowych i wpływów ze składek oprocentowanie, odpowiadające technicznej stopie procentowej, znajdując na to pokrycie we wpływach z odsetek od kapitałów wypożyczonych ubezpieczonym dłużnikom.
11) Rezerwy składek ulokokowane w instytucji kredytowej można traktować jako zaliczki, podjęte przez nią pod zastaw polis, oprocentowane przy stopie równej technicznej stopie procentowej.
12) Wysokość dodatków brutto (dodatek na koszta administracji wyrażony w % sumy ubepieczenia i dodatek na rozłożenie na raty) oraz sposób podziału ich między obydwie instytucje ustala umowa między instytucją kredytową i zakładem ubezpieczeń.
13) Składki ubezpieczeniowe, zawatre w opłatach, oraz płatne sumy ubezpieczenia winny być zwolnione od podatków.
14) Przy opracowaniu warunków spłat należy uwzględnić postanowienia zawarte w obowiązujących przepisach o umowie ubezpieczenia, jeżeli tego rodzaju ubezpieczenia nie zostaną mocą ustawy wyłączone z pod powyższych przepisów.
15) W umowie między instytucją kredytową i zakładem ubezpieczeń należy zastrzec udział tej instytucji w ewentualnych zyskach na śmiertelności, zużytkowując go na tworzenie specjalnej superrezerwy, względnie na obniżenie opłat ubezpieczonym dłużnikom.

S. S.

Przegląd rynków pieniężnych.

Znaczną część poprzedniego naszego sprawozdania poświęciliśmy opisowi dramatycznej sytuacji na giełdzie i rynku pieniężnym nowojorskim. Staraliśmy się, aczkolwiek z braku miejsca w skondensowanej formie, wyłożyć najważniejsze przyczyny załamania się zwyżkowego ruchu na giełdzie i równoczesnego obniżenia się stopy procentowej. Ruch zniżkowy kursów akcyj na giełdzie trwa i w chwili obecnej, podobnie jak poprzednio z pewnemi przerwami na skutek interwencyj banków, skupujących pakiety akcyj. Czego oczekiwać należałoby w najbliższej przyszłości? Odpowiedź na to dadzą nam biuletyny różnych instytucyj

istniejących w Stanach Zjednoczonych, których celem jest badanie konjunktury ogólnej a zwłaszcza takich instytucyj, które prowadzą specjalne działy: pism— przewodników dla kupujących akcje. W tym ostatnim interesującym nas kierunku instytucje te zajęły się dokładnem zbadaniem wszystkich walorów notowanych na giełdach, polityki dywidendowej zarządów tych przedsiębiorstw, których akcje są notowane i szacują bieżąco możliwości rentowności i rozwoju tych przedsiębiorstw i poszczególnych gałęzi przemysłu, do których należą. Na podstawie tych informacyj i na podstawie bacznie śledzonych ceduł giełdowych, te biura występują z radami dla abonentów ich wydawnictw, wskazują im, co należy kupić, co sprzedać, a co zatrzymać w portfelu. Wzamian obiecują osiągnięcie możliwych w ciągu kilku miesięcy tej gry zysków kursowych i dywidendowych. Ponieważ gra giełdowa zatoczyła w stanach bardzo szerokie kręgi, objąwszy szerokie koła ludności zamieszkałej na prowincji, w oddaleniu od źródeł bezpośrednich informacyj o widokach na rentowność poszczególnych walorów,—więc podobne przewodniki dla inwestujących rozmnożyły się w znacznym stopniu. W ostatnich czasach padły nawet oskarżenia, że właśnie optymizm, którym były w większości wypadków przepojone te komunikaty, spowodował tę nieustannie rozwijającą się spekulację o dawno niepamiętanym napięciu. Bez wątpienia jest w tem twierdzeniu nieco racji. Nie wszystkie instytucje, przepowiadające ruch kursów na giełdzie akcyjnej, poczuwały się w dostatecznym stopniu do odpowiedzialności i dostatecznie sumiennie dbały o interes swych abonentów. Lecz takie same publikacje wychodziły z ramienia instytucyj naukowych, nawet uniwersytetów, które w swych zakładach zajmowały się przewidywaniem kierunków gry giełdowej.

Jakże dziwnie się słyszy o podobnych zjawiskach u nas, gdzie giełda akcjowa jest w stanie zupełnego zamrożenia. — Otóż solidne biura przepowiedni, na opinji których, ugruntowanej na ścisłych danych i opartej na solidnej wiedzy ekonomicznej i znajomości ogólnej sytuacji konjunkturalnej w Stanach Zjednoczonych, można polegać, - stwierdzają, że w ciągu najbliższego miesiąca lub 6-ciu tygodni można oczekiwać jeszcze niewielkiego ruchu zwyżkowego kursów akcyj. Głównie banki ratują od zagłady te pakiety akcyj, których rentowność jest poza wszelkiemi wątpliwościami, i ten właśnie czynnik podtrzymywać będzie pewne ożywienie na giełdzie. A po tym okresie, mimo niższej stopy procentowej, oczekują te biura ponownej ostrej zniżki kursów akcyj i spadku stopy procentowej do najniższych granic. Spadek ten jednak będzie miał charakter przejściowy. Za prawdopodobieństwem urzeczywistnienia się tej przepowiedni przemawia szereg precedensów w historji gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Zwłaszcza w r. 1907 w okresie kryzysu zjawiska kształtowały się całkiem podobnie.

A tymczasem poziom produkcji i obrotów handlowych w Stanach w r. 1929, jak się obecnie stwierdza, był niezmiernie wysoki. Konjunktura dochodziła do swego szczytu. Kierownicy życia gospodarczego oczekują załamania się jej w przyszłości. Tem tłumaczy się fakt, że zamiary prez. Hoover'a uruchomienia robót publicznych kosztem jednego miljarda dolarów przybierają coraz to konkretniejsze formy. Tem się tłumaczy również to, że amerykanie myślą poważnie o ekspansji przemysłowej na Europę. Niema to jednak być ekspansja wojująca, odbierająca chleb przemysłowi europejskiemu na jego własnych terytorjach. Prez. Hoover oświadczył, według dzienników, że amerykanie zamierzają budować w Europie sieć dróg kołowych, by zwiększyć możliwości zbytu dla samochodów amerykańskich i przyczynić się do wzmożenia dochodu społecznego państw europejskich, ludności, której poziom życiowy jest znacznie niższy od amerykańskiego.

Jak stwierdzaliśmy już poprzednio, krach giełdowy w Nowym Jorku odbił się na giełdach europejskich tylko w nieznacznym stopniu. Poniżej przytaczamy zapożyczone z pisma „Konjunktura Gospodarcza" zestawienie wysokości stopy procentowej na międzynarodowym rynku pieniądza t. zw. dziennego, który jest bardzo czuły na zmiany zachodzące na giełdzie. Jak widzimy, poprawa na rynku nowojorskim odbiła się różnem echem w różnych miejscach. W Londynie i Berlinie spowodowała ona początkowo nawet zwyżkę, podczas gdy w Amsterdamie stopa procentowa zniżkowała.

Międzynarodowy rynek pieniądza t. zw. dziennego w r. 1929.

Data	N. Jork	Londyn	Paryż	Berlin	Amsterdam
18 lipca	7—8	4,25—4,5	3,5	7,75—9,5	4,25
19 sierpnia	7	4—4,5	3,5	7—9	5,25
18 września	9—10	3,5—4,5	3,5	6—7,5	4,75—5
18 paździer.	5	4,5—5	3,5	7,75—9,5	3,75
18 listopada	4—5	5—5,25	3,5	7—9	3,5—3,75
9 grudnia	4—4,5	4,5—4,75	3,25—3,5	7—9	3,5

Pewne wstrząsy dają się odczuwać w kształtowaniu się kursów na giełdach europejskich, zwłaszcza Paryż podlega wpływowi giełdy nowojorskiej.

Na polskich giełdach związek z międzynarodowemi rynkami dał się odczuć tylko w bardzo nieznacznym stopniu. Jak stwierdza „Konjunktura Gospodarcza", „... przebieg wydarzeń na giełdzie nowojorskiej w okresie silnych zwyżek i zniżek t. j. od czerwca r. b. odbił się w stosunkowo nieznacznym stopniu na ruchu kursów akcyj giełdy warszawskiej, która prócz decydujących dla niej wpływów przebiegu konjunktury krajowej, ulega raczej nastrojom panującym na giełdzie berlińskiej".

W istocie rzeczy kursy akcyj mają stałą zniżkową tendencję od dłuższego czasu. Wskaźnik kursów akcyj przemysłowych, publikowany przez Główny Urząd Statystyczny, osiągnął swój najwyższy w ubiegłym cyklu gospodarczym poziom w październiku 1927 r. 121,2% w stosunku do podstawy przeciętnego stanu z r. 1927, równej 100. Od tego czasu, po niewielkiej zwyżce w kwietniu 1928 r., wykazuje stały spadek i w końcu października r. b. (wskaźnik ten jest publikowany ze znacznym spóźnieniem i dlatego rozporządzamy tylko temi danemi) stał na poziomie 71,06. Ten wskaźnik jednakże wbrew ogólnie przyjętemu zdaniu odźwierciadla stan rynku pieniężnego w sposób dość nam odległy i ruch kursów akcyj jest z tym rynkiem związany dość luźnie. Ruch kursów akcyj raczej jest wskaźnikiem optymizmu sfer giełdowych co do przyszłej rentowności przedsiębiorstw reprezentowanych na giełdzie. Oczekiwania te zazwyczaj sprawdzały się. Zauważono tedy, że zwyżkowy ruch kursów zwykle zapowiada nadejście konjunktury dobrej. Na stwierdzeniu tego związku między innemi opiera się

metoda przewidywania konjunktury przez słynny Instytut Harwardzki. Jeśli wrócimy do naszych warunków, to zauważymy, że również i u nas po zwyżce kursów akcyj w r. 1927 następuje z pewnem opóźnieniem poprawa konjunktury. Identyczne zjawisko zaobserwowano również i w innych krajach. Pytanie, czy można również stwierdzić podobną prawidłowość, jeśli chodzi o zapoczątkowanie ruchu zwyżkowego akcyj? Czy na podstawie danych o produkcji lub wymianie nie da się wnioskować o następującej w przyszłości tendencji zwyżkowej na giełdzie akcyjnej. Otóż stwierdzono, że jest to rzeczą trudną. Zazwyczaj wszystkie warunki konjunkturalne winny się kształtować pomyślnie. Stopa procentowa winna być stosunkowo niska, muszą istnieć pewne oznaki, że produkcja nie wystarcza, nie nadąża za wzrostem zapotrzebowania.

Dotychczas bliskie rozpatrzenie konjunktury nie pozwala nam zawyrokować, że warunki pomyślnego rozwoju producji na przeciąg kilku lat najbliższych już istnieją. Lecz przedewszystkiem musimy rozstrzygnąć pytanie dotyczące wysokości stopy procentowej w Polsce.

Otóż w tym względzie trudno dać jeszcze bardziej cokolwiek lepszą odpowiedź. Przedewszystkiem dlatego, że nie wiemy, jak właściwie kształtuje się stopa procentowa w Polsce. Zagranicą wszędzie istnieją notowania najzupełniej stałe i ciągłe o dokonywanych tranzakcjach pomiędzy bankami, lub na giełdzie, lub wreszcie na prywatnym rynku dyskontowym. Nie mamy zorganizowanych notowań wysokości stopy, przytem takich notowań, które byłyby odźwierciadleniem istotnie dokonanych operacyj. Jedynie w Łodzi notowane są tranzakcje na prywatnym rynku dyskontowym. Stopa ta znajduje się jednak pod wybitnym wpływem kształtowania się konjunktury włókiennictwa, które jest jednym z najważniejszych przemysłów, jednak ma swoją całkiem odrębną konjunkturę. Inne wiadomości o wysokości stopy dyskontowej na prywatnych rynkach nie mają charakteru stałości. Byłoby rzeczą niezmiernie ważną zorganizowanie zbierania danych o stopie dyskontowej w obrotach prywatnych. Dla każdego pracującego praktycznie w bankowości notowania te stanowią bardzo ważny wskaźnik sytuacji na rynku pieniężnym, pozwalaja się zorjentować, jak intensywne będzie zapotrzebowanie na kredyt ze strony życia gospodarczego. Stanowią one pozatem bardzo ważny wskaźnik ogólnej konjunktury, charakteryzują bowiem cały szereg zjawisk, które nie mogą być ujęte w pewnych cyfrach innemi drogami. Byłoby więc rzeczą niezmiernie pożyteczną, by każdy mający ku temu sposobność starał się ją wykorzystać, aby perjodycznie dowiadywać się u osób przyjmujących czynny udział w życiu gospodarczem o wysokości stopy procentowej żądanej i płaconej w operacjach dyskontowych od weksli dobrej jakości. Stałe notowania dla poznania konjunktury gospodarczej będą mieć ogromne znaczenie i winnyby były być publikowane w odpowiednich organach prasowych łącznie z krótką charakterystyką sytuacji na rynku pieniężnym. Pracujący w bankowości mogą tem oddać wielkie usługi ekonomistom, badającym konjunkturę gospodarczą.

Poświęciliśmy dość dużo miejsca w poprzedniem naszym sprawozdaniu kwestji konieczności obniżenia stopy procentowej Banku Polskiego. Obniżenie to w międzyczasie nastąpiło; nie wywołało jednakże większego wpływu na sytuację na rynku pieniężnym. Oczekiwać bowiem moglibyśmy, że obniżenie stopy zwiększy ilość osób ubiegających się o kredyt w Banku Polskim, lub w bankach prywatnych. Te ostatnie jednakże nie zmieniły stopy procentowej, pobieranej od dyskonta. To też wpływ posunięć tych był nikły. Najlepiej świadczą o tem niżej następujące cyfry bilansów Banku Polskiego.

Data	Portfel wekslowy		Obieg pieniężny		R-ki żyrowe i obieg	
	1928	1929	1928	1929	1928	1929
31 sierpnia	633,3	716,2	1206,7	1359,4	1760,3	1773 9
30 września	660,0	725,8	1261,4	1354,4	1783,2	1794,1
31 paździer.	640,2	745,0	1313,1	1392,2	1788,7	1803,7
10 listopada	625,3	736,6	1239,9	1310.4	1781,5	1789,8
20 listopada	613,1	721,3	1193,2	1246,9	1773,7	1756,9
30 listopada	623,5	721,0	1269,8	1366,1	1802,7	1780,4

Jak widzimy portfel wekslowy wykazał zniżkę ilości zdyskontowanych weksli, równolegle obieg biletów Banku i stan rachunków żyrowych nie zmienia prawie swego poziomu. Zjawisko nabiera na znaczeniu, gdy uprzytomnimy sobie, że zestawienie powyższe objęło okres bezpośrednio po zniżce stopy dyskontowej Banku, co nastąpiło w dn. 15 listopada, i że wedle doniesień zapotrzebowanie gotówki na ultimo listopada było bardzo znaczne.

Zjawisko wyżej stwierdzone nie było odosobnione. Stan portfelu wekslowego w bankach (wedle danych z 32 banków warszawskich, łódzkich i śląskich) poczynając od końca sierpnia kształtował się zniżkowo i spadł z 343,0 milj. zł. do 334,9 milj. zł. na koniec października (dane Instytutu Badania Konjunktur). Również doniesienia z kół gospodarczych stwierdzają, że na prywatnych rynkach dyskontowych brak materjału wekslowego nadającego się do dyskonta. Wszystkie te fakty są wyrazem tego, że w obecnej fazie konjunkturalnej depresji, zastoju, obniżył się stan zatrudnienia produkcji i wysokość obrotów w handlu. Przeto brak weksli nadających się do dyskonta.

Dla charakterystyki rynku pieniężnego w końcu roku jest rzeczą ciekawą zestawić zmiany wysokości pozycji kasa i sumy do dyspozycji w bankach. Jak wiadomo, polityka bilansowa wymaga zarezerwowania pewnych nadwyżek kasowych na koniec roku, by mieć ewentualne pokrycie na nieprzewidziane wydatki, które należy uskutecznić w ciężar roku kończącego się. Banki niektóre zwłaszcza zagranicą, w Anglji, mają zwyczaj t. zw. upiększania bilansów. Mianowicie wysokie pogotowie kasowe, t. j. stosunek kasy do wkładów, wzbudza zaufanie u osób wkładających swe pieniądze do banku, wzbudza pewność, że w razie pogorszenia sytuacji gospodarczej, bank będzie w stanie wypłacić gotówką cały wkład. Gromadzi się więc zapasy kasowe specjalnie na koniec roku (banki w Anglji robią to częściej), by w bilansach pogotowie kasowe przedstawiało się jaknajkorzystniej dla banku. I u nas istnieje ta praktyka. Zawsze na koniec roku można obserwować dość znaczny wzrost pozycji kasy i sum do dyspozycji. Ruch tych pozycyj, sądząc wedle poprzednio powołanych danych, na koniec sierpnia, września i października r. b. kształtował się jak następuje: odpowiednio w tychże miesiącach 22,2 milj. zł., 28,6 milj. zł, i 24,3 milj. W listopadzie zapewne będziemy świadkami pewnego obniżenia się tych pozycyj, natomiast w grudniu wzrosną one dość znacznie

Stan rynku pieniężnego w listopadzie w Polsce należałoby scharakteryzować, jako małopłynny. Nie nastąpiła żadna znaczniejsza poprawa. Odsetek protestowanych weksli w Banku Polskim wzrósł z 4,71% do 5,0%, również wzrost był zaobserwowany w cyfrach absolutnych protestowanych weksli w listopadzie. Ze względu na nagromadzenie terminów płatności i wykupu świadectw przemysłowych przed końcem roku nie można oczekiwać, by na rynku pieniężnym nastąpiło odprężenie. Oczekiwać zmiany sytuacji możnaby tylko w połowie stycznia.

W. S-n.

Poradnik.

Jedna z komunalnych kas oszczędności zapytuje czy za pośrednictwem władz gminnych można egzekwować należności z tytuły zaskarżonych weksli.

W związku z powyższem wyjaśniamy, że w sprawie ekzekwowania należności z tytułu zaskarżonych weksli za pośrednictwem władz gminnych należy w złożonem przez komunalną kasę oszczędności do sądu podaniu o wydanie klauzuli egzekucyjnej prosić sąd o nadmienienie w klauzuli, aby wykonanie jej polecił wójtowi gminy, w której dłużnik zamieszkuje, ewentualnie komornikowi.

Nadmieniamy, że tego sposobu egzekwowania nie należy utożsamiać z egzekucją w trybie administracyjnym, bowiem nosi ona charakter egzekucji sądowej, opartej na przepisie art. 158 ustawy postępowania sądowego cywilnego.

Gdyby miejscowy sąd czynił trudności i uchylał się od wydania klauzuli, mocą której organy gminne miałyby prawo egzekwowania należności, to radzimy tego rodzaju decyzję sądu zaskarżyć w trybie właściwym do Prezesa Sądu Okręgowego.

Przy sposobności zwracamy uwagę, że sprawa wysokości wynagrodzenia za wykonanie ekzekucji przez organy gminne na polecenie władz sądowych i prokuratorskich, uregulowaną została Rozp. Min. Sprawiedliwości, wydanem w porozumieniu z Min. Spr. Wewnętrznych z dn. 21 lutego 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 121).

Wiadomości bieżące.

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 listopada r. b. Nr. S.G. 869/11 w sprawie nadsyłania przez komunalne kasy oszczędności sprawozdań miesięcznych, obejmujących dane o wkładach.

Sporządzane za okres roczny bilanse, rachunki strat i zysków oraz dane statystyczne, otrzymywane od komunalnych kas oszczedności przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Skarbu oraz Główny Urząd Statystyczny, które nadto nadchodzą z dużym opóźnieniem, są niedostateczne dla bieżącego orjentowania się w ruchu i wahaniach w dziedzinie gromadzenia oszczędności, co jest szczególnie ważne ze względu na potrzeby życia gospodarczego.

Okazuje się wobec tego koniecznem wprowadzenie skróconej statystyki miesięcznej dotyczącej ruchu wkładów, niezależnie od dotychczasowego sposobu zbierania danych o działalności komunalnych kas oszczędności drogą wyżej wymienioną.

Wobec powyższego, na podstawie art. 31 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 roku o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339) w związku § 59-tym (ustęp 1-szy) rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 marca 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 424) — postanawiam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu, co następuje:

Zarządy komunalnych kas oszczędności obowiązane będą *najpóźniej do dnia 10 każdego miesiąca* wypełniać załączone formularze o ruchu wkładów i przesyłać je do Ministerstwa Skarbu (Departament Obrotu Pieniężnego, Wydział IV) (kartki różowe) oraz do Głównego Urzędu Statystycznego (kartki białe). Potrzebną ilość takich formularzy dołącza się do niniejszego.

Formularze te w ilości 14 sztuk (7 białych i 7 różowych zechce

ad 1) Pan Wojewoda przesłać każdej z komunalnych kas oszczędności na terenie Jemu podległym,

ad 2) Magistrat miasta st. Warszawy przesłać komunalnej kasie oszczędności miasta Warszawy.

ad 1 i 2) z tem, aby pierwsze zestawienia za X i XI b. r., znalazły się w posiadaniu wymienionych wyżej władz wyjątkowo *niepóźniej niż do 20 grudnia r. b.*, gdyż Ministerstwo Skarbu potrzebuje danych za miesiące październik i listopad b. r. przed 1/I.30 r.

Dalszy zapas formularzy dostarczony będzie w ciągu najbliższych miesięcy, w każdym razie przed wyczerpaniem nakładu obecnego. W razie wcześniejszego wyczerpania zapasów, zainteresowana Kasa powinna zwrócić się bezpośrednio do Głównego Urzędu Statystycznego z prośbą o dostarczenie nowych.

Zechce jednocześnie Pan Wojewoda zwrócić uwagę zarządów kas, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Skarbu przywiązuje do ścisłego sporządzenia zestawień oraz do sprawnego i sprężystego wykonania niniejszego zarządzenia szczególną wagę.

Nienadsyłanie sprawozdań w oznaczonych terminach pociągnie za sobą skutki wymienione w uwadze na formularzach

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych ustalona przez Ministerstwo Skarbu.

Skróty: u. o. s.—ustawa o opłatach stemplowych, z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s.—rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 715).

242. (Art, 90, 91). Wykładnia Nr. 60, ogłoszona w Nr. 15 Dziennika Urzędowego z 1927 r. otrzymuje brzmienie następujące:

„List banku do klijenta, zawierający przyrzeczenie udzielenia gwarancji pod warunkiem zapłacenia bankowi prowizji, jest ofertą, a zatem nie podlega opłacie.

Jeżeli następnie klijent wyraża pisemnie zgodę na warunki, zaproponowane mu przez bank, to przychodzi do skutku umowa o świadczeniu usług. Pismo, stwierdzające tę umowę, podlega w myśl art. 90 (punktu a) opłacie stemplowej w wysokości 0,2% od kwoty prowizji, jeżeli nie jest zwolnione od opłaty na mocy punktu 4 art. 91.

Jeżeli umowa między dłużnikiem (lub przyszłym dłużnikiem), a poręczycielem o udzielenie poręki nie została stwierdzona pisemnie (w szczególności, gdy wymieniona wyżej oferta banku została przyjęta ustnie), jak również, gdy pismo stwierdzające tę umowę jest wolne od opłaty na mocy punktu 4 art. 91 u. o. s., to opłacie w wysokości 0,2% od kwoty prowizji podlega—w myśl art. 90 (ustępu drugiego) w związku z punktem „a" art. 72—pismo stwierdzające wykonanie umowy, t, j. bądź rachunek poręczyciela, wymieniający jego należność z tytułu prowizji, bądź pokwitowanie poręczyciela z odbioru prowizji bądź pismo dłużnika, uznające należność poręczyciela z tytułu prowizji (L. D. V. 1326/28).

(art. 117). Deklaracja, w której wystawca oświadcza, że odbiorca deklaracji posiada weksel blanco, podpisany przez wystawcę deklaracji (weksel, który ten ostatni podpisał jako wystawca albo jako akceptant lub indosant) oraz upoważnia odbiorcę deklaracji do wypełnienia owego wekslu blanco, jeżeliby osoba trzecia nie dopełniła swoich zobowiązań wobec odbiorcy, podlega opłacie stemplowej w myśl art. 117 u. o. s.

Zgodnie z tezą powyższą ustęp drugi wykładni Nr. 133, ogłoszonej w N. Nr. 5 Dziennika Urzędowego z 1928 r., otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli prócz powyższej deklaracji wierzyciel otrzymuje deklarację, wystawioną przez osobę, która umieściła indos na wekslu blanco, a zawierającą upoważnienie do wypełnienia tego wekslu—to ta druga deklaracja podlega opłacie stemplowej w myśl art. 117".

Ustęp drugi wykładni Nr. 134, ogłoszonej w Nr. 5 Dziennika Urzędowego z 1928 r., otrzymuje zgodnie z tezą zasadniczą, wyżej podaną—brzmienie następujące:

„Deklaracja, złożona przez osobę, która umieściła indos na wekslu, wyżej wymienionym, a zawierającą upoważnienie do wypełnienia tego wekslu, podlega opłacie w myśl art. 117 u. o. s, (L. D. V. 1326/6/28)".

243. (art. 154). Poświadczenie zgodności tłumaczenia z oryginałem, wydane przez notarjusza, podlega opłacie w wysokości 3 zł., bez względu na rozmiary tłumaczenia (L. D. V. 10116/6/29).

Kredyt wekslowy pod rejestrowy zastaw zboża.

Uruchomiony przez Polski Bank Komunalny kredyt wekslowy dla Komunalnych Kas Oszczędności pod rejestrowy zastaw zboża został już obecnie w znacznem stopniu podzielony pomiędzy te instytucje.

W chwili obecnej wydano promes na zł. 730.000., z czego suma zł. 700.000 została definitywnie przyjęta przez Komunalne Kasy Oszczędności. Jednakże znaczna część Kas Komunalnych, z liczby uczestniczących w dotychczasowej repartycji nie wyzyskała go do chwili obecnej, wykorzystano bowiem dotąd niespełna 253.000 złotych.

Należy zaznaczyć, że repartycja dotychczasowej sumy kredytu pod rejestrowy zastaw rolniczy zapoczątkowana została jeszcze w początkach ubiegłego miesiąca, wobec czego niewielka stosunkowo suma wyzyskanych kredytów nie znajduje dostatecznego uzasadnienia, biorąc nawet pod uwagę dość uciążliwe i pochłaniające sporą ilość czasu formalności; byłoby pożądanem, zwłaszcza w interesie rolników, aby kredyt ten był wykorzystywany w tempie nieco szybszem, sezonowy bowiem charakter kredytu rolniczego i prekluzyjny termin jego likwidacji 30 czerwca 1930 r. mogą spowodować, że wielu z rolników nie będzie mogło w czasie późniejszym korzystać z pożyczek, a w każdym zaś razie pewna liczba zastawców, może być pozbawiona dobrodziejstwa przysługującej im ustawowo prolongaty weksli.

Kredyt meljoracyjny w Banku Rolnym.

Państwowy Bank Rolny udzielił w roku bieżącym około zł. 55 miljonów pożyczek na cele meljoracyjne i nadto wypłacić ma na poczet przyznanych pożyczek około zł. 30 miljonów. Oprócz tego złożono podań o pożyczki na cele meljoracyjne na sumę przeszło 40 miljonów złotych.

Wobec tego w przyszłym roku Państw. Bank Rolny załatwiać będzie posiadane już przezeń zgłoszenia, licząc się z możliwościami lokaty obligacyj oraz z technicznem wykonaniem prac meljoracyjnych, na których sfinansowanie ma służyć kredyt.

W komunikacie urzędowym Państwowy Bank Rolny podaje do wiadomości, że z dniem 1 grudnia r. b. przestaje, aż do odwołania przyjmować nowe zgłoszenia o pożyczki meljoracyjne, licząc się z tem, że może to narazić interesantów na niepotrzebne zabiegi i straty, wobec niemożności zaspokojenia kredytu meljoracyjnego.

O kredyt dla drobnego rolnictwa.

W dn. 27 listopada r. b. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja w sprawie przyjścia z pomocą drobnemu rolnictwu przez rozszerzenie akcji kredytowej dla rolników oraz spółdzielni rolniczo-handlowych. Kredyt powyższy wpłynąłby na usprawnienie handlu zbożem.

Konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele Państwowego Banku Rolnego, Centralnej Kasy Sp. Rolniczych i central spółdzielczych stowarzyszeń rolniczo-handlowych przewodniczył p. minister Niezabytowski.

Nowe zastępstwo Banku Polskiego.

Bank Polski z dniem 2 grudnia r. b. powierzył swe zastępstwo dla inkasowania weksli na miasto Turek Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu Tureckiego w Turku.

Nowe bilety Banku Polskiego.

Ostatnio Bank Polski puścił w obieg nowe 50-cio złotowe bilety bankowe. Nowe bilety różnią się od podrzednich tylko datą i podpisem prezesa Banku. Na nowych biletach figuruje podpis p. Dr. Wł. Wróblewskiego, noszą one datę 1 września 1929 r. Poza tem są one zupełnie podobne do pozostających w obiegu biletów 50 złot. z podpisem p. Karpińskiego.

Jak donosi prasa codzienna ukazały się także nowe bilety 20 złotowe.

Lokaty kapitałów zagracznicznych w bankach polskich.

Lokaty zagraniczne w bankach polskich wynoszą ponad 600 miljonów zł. Największe kapitały ulokowali Anglicy, bo przeszło 150 miljonów złotych; Niemcy około 100 miljonów zł., Austrja 100 miljonów złot, Belgja 40 miljonów złotych, Gdańsk 35 miljonów zł., Ameryka 50 miljonów zł. Najmniejsze lokaty posiadają banki czeskie i włoskie. Lokaty powyższe mają częściowo charakter inwestycyjny (lokaty belgijskie) i obrotowy

Bank rozrachunków Międzynarodowych.

(Międzynarodowy Bank Reparacyjny).

Około połowy listopada zakończył pierwszą fazę przygotowawczą do zorganizowania Banku Rozrachunków Międzynarodowych — Komitet, powołany w tym celu na podstawie planu reparacyjnego Younga. Ogłoszono dotychczas statut Banku. Bank ma za zadanie ułatwić wykonanie planu Younga, popierać współpracę banków centralnych, działać jako pośrednik przy załatwianiu międzynarodowych interesów płatniczych. Kapitał zakładowy banku wynosi 500 milj. fr. zł. i ma być podzielony na 200,000 akcyj z tem, że banki emisyjne Anglji,

Belgji, Francji, Włoch, Niemiec, Ameryki i banku występ. zamiast Japonji, jako założyciele, zagwarantują w równych częściach subskrybcję oraz że każdy kraj może posiadać najwyżej 8,000 akcyj. Właścicielom banku nie przysługuje prawo głosu i nie mają oni prawa udziału w zebraniu. Głównym organem Banku jest Rada Zarządu, składająca się z 25 delegatów (16 delegatów banków-założycieli i 9 pozostałych krajów biorących udział w banku). Siedzibą Banku ma być Szwajcarja. Operacje Banku muszą być wykonywane w walucie złotej. Udział Polski w Banku wyniesie 6,000,000 złotych, którą to sumę wypłaci Bank Polski.

Bilans handlowy.

Bilans handlowy polski za m-c październik zamyka się nieznaczną zwyżką wpływu pieniądza do kraju (Zł. 2.280,000). Od m-ca czerwca nasz bilans handlowy, od dłuższego czasu ujemny, uległ nieznacznemu coprawda wahaniu, jednak stale od czterech miesięcy wykazuje niewielką aktywność.

Obieg biletów bankowych.

Obieg biletów Banku Polskiego w dn. 20 listopada r. b. wynosił zł. 1.246 891.790.— przy pokryciu kruszcowo-walutowem 62,24%.

Dla porównania podajemy obieg biletów czterech najważniejszych banków emisyjnych:

Bank Francuski (Banque de France) w dniu 15 listopada r. b. fr. 66.582.948.000.— (zł. 23,237,449,000).

Bank Rzeszy Niemieckiej w dniu 23 listopada r. b. rmk. 4.162.489.000.— (zł. 8.836.964.000).

Bank Angielski (Bank of England) w dn. 20 listopada r. b. f. szt. 355.086.839.— (zł. 15 403.667.075).

Bank emisyjny Stanów Zjednoczonych (U.S. Federal Reserve Bank) w dniu 21 listopada r.b. dol. 1.924.990.000.— (zł. 17.151.660.960).

Dla uzupełnienia powyższego podajemy zestawienie zapasu złota, posiadanego przez te banki: Zapas złota wynosi:

Polska (w tem waluty zagr. zaliczone do pokrycia) — *zł. 1.093.499.434,42.*

Francja — (zapas złota) fr. 40.539.532.000.— (zł. 14.148.296.000)
Niemcy—(zapas złota) rkm. 2.236.223,000.— (zł. 4.747.501 000)
Stany Zjedn. A.P. (zapas zł.) dol. 3.041.700.000 (zł. 27.101.547.000)
Anglja (zapas złota) f. szt 132.830.637.— (zł. 5,762.193.000).

Z powyższego zestawienia jasno widać, że pomawianie Stanów Zjednoczonych A. P. o to, że zebrały złoto z całego świata, nie jest pozbawione słuszności.

Potanienie kredytu.

Obniżenie oficjalnej stopy dyskontowej prze Federal Reserve Bank w New-Jork'u odbiło się szerokiem echem na międzynarodowym rynku pieniężnym. Ostatecznie ustaliły się obecnie następujące oficjalne stopy dyskontowe w bankach emisyjnych w ważniejszych krajach:

Francja	— 3½%	Finlandja	— 7%
Szwajcarja	— 3½%	Indje	— 7%
Stany Zjedn. Am. Półn.	4½%	Litwa	— 7%
Holandja	— 4½%	Niemcy	— 7%
Belgja	— 4½%	Włochy	— 7%
Czechosłowacja	— 5%	Węgry	— 7½%
Japonja	— 5,4%	Austrja	— 8%
Anglja	— 5½%	Estonja	— 8%
Danja	— 5½%	Portugalja	— 8%
Hiszpanja	— 5½%	Rosja Sowiecka	— 8%
Norwegja	— 5½%	**Polska**	— 8½%
Szwecja	— 5½%	Grecja	— 9%
Gdańsk	— 6%	Rumunja	— 9%
Jugosławja	— 6%	Bułgarja	— 10%
Łotwa	— 6%		

Przewidywana jest dalsza zniżka stopy dyskontowej przez Bank Rzeszy Niemieckiej. Z krajów europejskich kredyt dyskontowy jedynie droższym jest od polskiego w państwach bałkańskich, jak Bułgarja, Albanja, Grecja, nie przekracza on jednakże 11%.

Stan wkładek na 31 października 1929 r. w kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek oszczędności łącznie z dolarowemi, przeliczonemi na złote po kursie 1 dol. = 8.85, w 93 Kasach Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działających na terenie Województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Śląskiego (ciesz), Stanisławowskiego i Tarnopolskiego — wynosił z dniem:

31 października 1929	Zł. 231.349.904.57 na 487.432 ks. wkł.
co w porównaniu ze stanem z 31.IX. b. r.	„ 225.778.281.— na 486.735 ks. wkł.
daje przyrost w październiku 1929 r.	Zł. 5.571.623.57 na 2.697 ks. wkł.
w 26 Kasach Oszczędn. Województwa krakowskiego łącznie z 3-ma Kasami Oszcz. Woj. Śląskiego:	
Stan wkładek wynosił 30.IX.1929	Zł. 103.996.932.31 na 179.145 ks. wkł.
w październiku złoż. Zł. 8.308.909.99 i wyd. 2533	
„ podj. „ 7.368.064.31 i ściąg. 1830	Zł. 940.845 68 i 703 „ „
Stan 31 października 1929 r.	Zł. 104.937.777.89 na 179.848 ks. wkł.
w 33 Kasach Oszczędn. Województwa lwowskiego:	
Stan wkładek wynosił 30.IX.1929	Zł. 101.992.285.84 na 249.432 ks. wkł.
w październiku złoż. Zł. 13.087.910.84 i wyd. ks. 4615	
„ podj. Zł. 8.764.949.21 i ściąg. 2414	Zł. 4.322.961.63 na 2.201 „ „
Stan 31 października 1929 r.	Zł. 106.315.247.47 na 251.643 ks. wkł.
w 18 Kasach Oszczędn. Województwa stanisławowskiego:	
Stan wkładek wynosił 31.IX.1929	Zł. 12.677.628.24 na 34.404 ks. wkł.
w październiku złoż. Zł. 1.344.290.41 i wyd. 881	
„ podj. „ 1.034.285.89 i śc. 1426	Zł. 310.004.52 na 545 „ „
Stan 31 października 1929 r.	Zł. 13.100.640.16 na 34.291 ks. wkł.
w 17 Kasach Oszczędn. Województwa tarnopolskiego:	
Stan wkładek wynosił 30.IX.1929	Zl. 6.998.427.31 na 23.312 ks. wkł.
w październiku złoż. Zł. 434.357.98 i wyd. 564 ks.	
„ podj. Zł. 436.546.24 i śc. 226 „	„ 2.188.26 na 338 ks. wkł.
Stan 31 października 1929.	Zł. 6.996.239.05 na 23.650 ks. wkł.

Z 94 Kas, należących do Związku, 81 nadesłało wykazy za październik, dwuch a to Krynica m. i Dobroil p. nie uwzględniono całkiem dla braku dat, a przy 11 (Brody p. Czortków p. Horodenka p. Kopyczyce p. Kosów p. Lubaczów p. Sokal p. Tarnzbrzeg p. Wieliczka p. i Zbaraż p.) z powodu zalegania z wykazami przyjęto stan z poprzednich miesięcy.

Składnica materjałów, należąca do Spółki Wydawniczej

„OSZCZĘDNOŚĆ"

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

posiada na składzie skompletowane druki i księgi na 1930 r.:

1)	Dziennik—główna (amerykanka) o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 folio) z wkładkami	zł. 90.—
2)	Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach za 100 arkuszy	zł. 17.50
3)	Rejestr dłużników i poręczycieli:	
	a) formularze na rejestr za 100 arkuszy . . .	zł. 11.—
	b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk . . .	zł. 90.—
4)	Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy	zł. 18.—
5)	Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy	zł. 18.—
6)	Księga rachunków bieżących za 100 „	zł. 17.50
7)	„ korespondentów „Loro" i „Nostro" za 100 arkuszy . .	zł. 17.50
8)	„ kosztów handlowych za 100 arkuszy	zł. 12.50
9)	„ wkładów za 100 arkuszy	zł. 17.50
10)	„ rachunków czekowych za 100 arkuszy	zł. 17.50
11)	Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy	zł. 12.50
12)	Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy	zł. 17.50
13)	Księga dukumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom za 100 arkuszy	zł. 12.50
14)	Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy . .	zł. 12.50
15)	Rejestr zastawów za 100 arkuszy	zł. 12.50
16)	Księga depozytów za 100 arkuszy	zł. 18.—
17)	„ różnych za depozyty za 100 arkuszy	zł. 18.—
18)	Kontrola weksli kaucyjnych za 100 „	zł. 12.50
19)	Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy	zł. 6.50
20)	Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk . .	zł. 2.55
21)	„ kasowe (pod kalkę):	
	a) podwójne za blok	zł. 2.55
	b) potrójne „ „	zł. 3.—
22)	Sprawozdanie roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egz. . . .	zł. 25.—
23)	Bilans brutto — za 100 egz.	zł. 7.—

Składnica posiada na składzie również następujące wydawnictwa:

1) Zagadnienia organizacji oszczędności (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu—maju 1928 r.) Cena zł. 5.

3) Opłaty stempjlowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności. (Referat, wyg oszony przez Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu, w dniu 2 maja 1928 r. na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie). Cena zł. 2.

4) Historja bankowości S. Woyzbuna. Cena zł. 2.

5) Polska Tabela Procentowa M. Turskiego i T. Wolframa. Cena zł. 10.

6) Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej — Dr. K. Windakiewicza — za 1 egz. zł. 5.—

Do cen powyższych doliczamy rzeczywiste koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „Oszczędność", Warszawa, ul. Świętokrzyska 13 m. 15, zaś należność wpłacać do P. K. O. na konto czekowe № 92 (Czasopisma „Oszczędność").

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.